

poszczególnych pisarzy przywiodło badacza do syntetycznego ujęcia podjętego przezeń tematu. Publikacja ta może z powodzeniem służyć tak jako źródło wiedzy, jak i przewodnik, bądź też inspiracja do dalszych badań nad literaturą rosyjską oraz innymi literaturami słowiańskimi.

Izabella Malej

LITTERARIA HUMANITAS IV.
ROMAN JAKOBSON,
Masarykova universita v Brne, 1996,
s. 530

Kolejny tom z brneńskiej serii wydawniczej posiada wymowę i znaczenie szczególne, jest bowiem prawie w całości poświęcony Romanowi Jakobsonowi. We wrześniu 1993 r., w sześćdziesiątą rocznicę przybycia rosyjskiego uczonego do Brna, w Zakładzie Sławistyki tamtejszego uniwersytetu odbyło się międzynarodowe sympozjum, w którym obok gospodarzy (z Brna i Pragi) uczestniczyli także goście z Francji, Japonii, Niemiec, Polski, Rosji, Słowacji, Stanów Zjednoczonych, Ukrainy i Węgier.

W książce, obejmującej pięćdziesiąt prac, znajdują się te, które stanowią przypomnienie niektórych sławnych tez z dorobku wielkiego uczonego, bądź próbują je reinterpretować z perspektywy dzisiejszych trendów badawczych oraz te – wspomnieniowe i anegdotyczne, które ukazują R. Jakobsona w kręgu jego spraw i kontaktów prywatnych.

We *Wstępie* (s. 11-13) M. Mikulášek i D. Kšicová wyjaśniają, że tematyka brneńskich konferencji wyrasta z tradycji badań historyczno-porównawczych (przedstawiciel A. Veselovský) i sławistycznych (F. Wollman), które odnajdywały z kolei

inspiracje w kierunkach estetycznych i filozoficznych przełomu antypozytywistycznego (np. W. Dilthey, R. Ingarden), w koncepcjach praskiej szkoły strukturalnej (J. Mukařvský) i wreszcie u samego R. Jakobsona, pierwotnie przedstawiciela rosyjskiej szkoły formalnej. W latach trzydziestych stał się on dumą brneńskiej uczelni i przysporzył jej sławy. Tu się habilitował w 1933 r., w 1937 otrzymał profesurę i mógł swobodnie rozwijać swój ogromny talent.

Temat konferencji nawiązuje do tej tradycji: uwzględnia się w nim poetykę gatunków i kierunków literackich w świetle osobowości naukowej R. Jakobsona oraz hermeneutycznie pojęty związek genologii i estetyki strukturalnej wraz z semiotyką jako metodologiczny pomost ku dniu dzisiejszemu.

Materiały zgromadzone w tomie zamykają się w kilku kręgach tematycznych.

W pierwszym (*Dile Romana Jakobsona - metodologie - teorie*, s. 15-185) – poszczególni autorzy dokonują przeglądu reprezentatywnych myśli z systemu naukowego Jakobsona i w wielu przypadkach wzbogacają je o kontekst swych nowych interpretacji.

Thomas G. Winner (z Bostonu), pozo-
stający pod niewątpliwym wpływem char-
yzmy wielkiego uczonego, nawiązuje do
podstawowej dyscypliny przez niego
uprawianej, do językoznawstwa. Jakob-
son z jednej strony walczył o jego auto-
nomię, z drugiej zaś postulował integra-
cję tej dziedziny z innymi kierunkami
wiedzy, język natomiast jako podstawowa
kategoria systemu lingwistycznego, sta-
nowi siłę wyzwalamą wszelkie inicja-
tywy (nie jest więzieniem – jak stwier-
dza Jameson), jest sposobem wyrażania
najbardziej wieloznacznych i subtelnych
myśli. Priorytet języka w badaniach wią-
zał się z wrodzonymi zdolnościami R.
Jakobsona do sztuk werbalnych (w mło-
dości uczony był poetą i tworzył pod

pseudonimem Aljagrow) i umiejętnością ich wiązania z formami niewerbalnymi.

Amerykański badacz podkreśla również związki Jakobsona z kulturą czeską: z awangardą lat dwudziestych i trzydziestych – literacką, teatralną (fascynacja teatrem J. Veskovca i J. Wericha), z poetyzmem i surrealizmem, z koncepcją autonomii słowa poetyckiego, z imperatywem uwolnienia go od zobowiązań społecznych.

I. Portis-Winner (Massachusetts College of Art) uważa z kolei, że określenie lingwista wobec zasług Jakobsona na bardzo rozległym polu naukowym (choćby wpływ jego myśli na rozwój nauk antropologicznych) jest zbyt ciasne i niewystarczające.

W płaszczyźnie semiotycznej autorka porównuje koncepty Rosjanina i Ch. S. Peirce'a, uzgadnia zakres wspólnej kompatybilności i ich wpływ na badania etnologiczne. Konstatuje też, że fundamentalne orzeczenia w semiotyce kultury, ich wnikliwość i intuicja, powinny być ostrzeżeniem wobec łatwizn postmodernizmu albo też myślenia skrajnie relatywistycznego.

Z. Mathauser (Praga) wykazuje inspiracje Jakobsona w kierunku postmodernistycznej tolerancji i alternatywności, F. Gadet (Paryż) wraca do związków uczonego z poezją i stwierdza, że żaden język nie może być bez niej do końca zrozumiany i przeanalizowany. Na podstawie prac Jakobsona, znanych we Francji, autorka stwierdza, że analizowanie wiersza nie różni się zbyt od analizy języka i obydwie te zabiegi badawcze mogą być realizowane tymi samymi metodami, że związek między fonologią, gramatyką i poetyką posiada wspólną cechę – regularności i symetrii.

Do fonologii nawiązuje także C. H. van Schooneveld (La Roche sur Foron, Francja), proponując opis różnorodnych szeregów fonologicznych w przekazach werbalnych oparty na oznaczeniach

matematycznych (przy pomocy tzw. teorii mnogości). Zabieg ten może bowiem dać nowy wgląd w funkcjonowanie reguł dźwiękowych w skali ich zwartości i rozproszenia.

W rozważaniach E. Stankiewicza (Yale University) pojawia się polemika z jakobsonowskim, powszechnie znanym, sześciofunkcyjnym schematem aktu mowy. Autor rozprawy dopatruje się w nim pewnych słabości, czy to w redukowaniu poetyki do sztuki chwytów, dźwięków, figur myślowych, czy w zbyt restryktywnym pojmowaniu funkcji poetyckiej. W kontekście kodu językowego E. Stankiewicz snuje ciekawy dyskurs na temat gatunków literackich i stwierdza, między innymi, że od czasów romantycznych koncepcji synkretycznych (znanych pod nazwą Gesamtkunstwerk) literackie kanony, które łączymy z kierunkiem klasycznym, od dawna straciły swą obowiązującą moc.

Dokonania Jakobsona w świetle poetyki nowożytnej i postnowożytnej są przedmiotem refleksji E. Czaplewicza (Warszawa). Nazwisko uczonego Czaplewicz wiąże z pierwszą z tych faz, przypisując jej typ wiedzy opartej na zasadzie porządku (kosmos) i przeciwstawia temu fazę następną, opartą na chaosie, kojarząc z nią drugie wielkie nazwisko – M. Bachtina.

J. Franěk (Praga) nawiązuje do studiów nad literaturą staroruską i nad *Słowem o putku Igora*, do którego Jakobson wracał wielokrotnie i z którym wiąże się pewna impresja naukowa wynikająca z jego sytuacji Żyda-emigranta. Uczony ten, pozostając wierny swym więzom z Rosją, nie uznał Izraela za swą nową ojczyznę. *Słowo* było więc dla niego utworem-mitem, poprzez który odnajdywał tożsamość oraz identyfikację i narodową przynależność, będąc daleko od kosmopolityzmu, który wielokrotnie usiłowano mu przypisać.

M. Kubinová (Praga) snuje swe „małe wariacje” na temat słynnej definicji fun-

kcji poetyckiej, wprowadzając w kontekst twierdzenia o projekcji zasady ekwiwalencji swe własne konstatacje, dotyczące zasady współzależności na osi wyboru.

J. Fryčer (Brno) zastanawia się nad niezwykle żywą reakcją, jaką spotkała rozprawę o *Kotach* J. Baudelaire'a i próbuje zgłębić przyczynę tego zjawiska. Odpowiedź dostrzega w konsekwencji, z jaką uczony stosował metodę analizy strukturalnej, a przede wszystkim koncepcję problematyki gatunkowej w obrębie poezji. Niemal obsesyjny aksjomat Jakobsona to zasada identyfikacji „literackości” jako niezbędny cel interpretacyjny. Badacz upatrywał jej w penetracji wiązań ukrytych między różnymi płaszczyznami przekazu, w formalnych i znaczeniowych ekwiwalencjach, a następnie – w przejściu od dźwiękowych substytucji jako podstawie realizacji tekstu ku wyższym układom językowym – morfologicznym, słowotwórczym, a przede wszystkim syntaktycznym, zdolnym wytworzyć strukturę poetycką, odpowiadającą pojęciu „obiektu absolutnego”.

Zagadnieniu terminów literaturoznawczych w rosyjskiej szkole formalnej poświęca swą uwagę V. Svatoň (Praga). Przywołuje on prace J. N. Tynianowa i R. Jakobsona, które odwoływały się do klasyfikacji Humboldta, uwzględniającej tzw. pojęcia energetyczne i deskryptywne. Rezultatem tych nawiązań było wyodrębnienie fonetyki jako dyscypliny zajmującej się opisem realnych rzeczy w świecie dźwięków oraz fonologii, dotyczącej struktur rzeczy idealnych, ujmowanych jako dyferencjalny system napięć.

Ostatnie cztery prace mają charakter kronikarsko-biograficzny, bądź anegdotyczno-wspomnieniowy (dwaj autorzy z Brna – I. Osolobě i J. W. Weimann powołują się na kontakty osobiste z Jakobsonem), a informacje płyną w nich dwoma nurtami, jedne układają się w biogram „oficjalnego” życia, drugie prezentują uczonego w jego prywatnych poczynaniach.

Warto więc odnotować, że R. Jakobson przybył w lipcu 1920 r. do Pragi jako członek radzieckiej misji Czerwonego Krzyża, by już w październiku ją opuścić. Następnie był recenzentem wydawniczym w przedstawicielstwie radzieckim. Równolegle przeżył akt konwersji (przeszedł z judaizmu na prawosławie), zawarł kilka kolejnych małżeństw, zaczął uczęszczać na wykłady bohemistyczne na Uniwersytecie Karola. Po opuszczeniu służby dyplomatycznej, rozpoczął pracę naukową. W 1930 r. uzyskał doktorat filozofii na Niemieckim Uniwersytecie w Pradze. Wiele z tych faktów było przyczyną kłopotów, stawianych przeszkód, awersji, podejrzeń i pomówień.

Dorobek naukowy R. Jakobsona z okresu czeskiego jest przebogaty. Profesor wydał 125 książek i rozpraw, około 100 artykułów (większość w j. czeskim). Dominujące tematy tych prac – to język czeski, historia literatury czeskiej, zwłaszcza średniowiecznej i związana z nią tradycja – cyrylometodejska, świętowacławaska i goetycka. Po opuszczeniu Czechosłowacji w 1939 r. poprzez Danię, Norwegię i Szwecję, Jakobson przedostał się do Stanów Zjednoczonych. Był więc człowiekiem trzech ojczyzn: Rosję nazywał matką, Czechosłowację – kochanką, a Stany Zjednoczone – małżeństwem z rozsądku.

We wszystkich pozostałych referatach osobowość profesora Jakobsona przestaje być główną osnową konferencyjnych rozważań. Na czoło wybija się teraz różnorodna tematyka literaturoznawcza, w której ślad inspiracji naukowej profesora, choć o różnej skali natężenia, jest jednak bardzo znaczący: silniejszy, gdy chodzi o poezję, o korespondencję sztuk czy prądów literackich (np. średniowiecze, barok), o teorię kultury, słabszy w gatunkach prozatorskich.

Zatem następny zespół tematyczny tomowi poświęcony jest epokom i prądom (*Epoch a směry*, s. 187-274).

O. Kovačičová (Bratysława) omawia związki między literaturą staroruską i współczesną na przykładzie twórczości A. Remizowa („archaizującego nowatora”), obfitej w średniowieczne apokryfy, bajki, legendy, podania. M. Kopecký (Brno) zajmuje się wersją manieryzmu rudolfiniego (w Pradze) nie posiadającego analogii i zorientowanego na ponadczasowość i uniwersalizm. S. Mathauserova (Praga) w rozważaniach o baroku nawiązuje do tradycji badawczej szkoły brneńskiej i do Jakobsona, próbując ustalić współczesną aktualizację tego prądu. M. Lejderman (Jekaterynburg) przywołuje kosmos i chaos jako metamodele świata i odnosi je do dwóch typów kultury. Na impulsach Jakobsona oparty jest wywód D. Kšicovej o poetyce rosyjskiego modernizmu i wczesnej awangardy. M. Cymborska-Leboda (Lublin) poświęca uwagę pojęciu utopii w symbolicznym myśleniu o gatunkach i formach sztuki, przywołując filozofa M. Bierdiajewa i poetów – W. Iwanowa, A. Bielego, A. Błoka, F. Sołoguba. M. Basker (Bristol) zajmuje się ewolucją poetyki akmeistycznej na przykładzie twórczości M. Gumilewa, a P. Pešta (Brno) satyrę w międzywojennej czeskiej awangardzie z przywołaniem elementów humoru i parodii, a także teatru J. Voskovca i J. Wericha. I. Dorovský (Brno) zamyka ten cykl tematyczny rozważaniami o osobliwościach bałkańskiej awangardy, o ruchu ekspresjonistycznym wywierającym wpływ na poetykę Słoweńców, Chorwatów, Serbów, Bułgarów, Greków, Rumunów i Albańczyków. Natomiast przejście od ekspresjonizmu symbolicznego ku realizmowi, autor omawia na przykładzie M. Krleży.

Dział poezji (*Poezie*, s. 275–313) reprezentowany jest skromniej przez cztery prace, a z nich na szczególną uwagę zasługuje wywód L. Matějki (Boston), bowiem sięga on do źródeł starosłowiańskiej poezji, która była przedmiotem

ogromnej fascynacji brneńskiego profesora. Badacz ten w swej książce *Mądrość starych Czechów* (wyd. Nowy York, 1943) stwierdził, że cerkiewnosłowiańskie piśmiennictwo miało kardynalne znaczenie nie tylko dla kultury czechosłowackiej, ale dla rozwoju całego słowiańskiego kręgu. A wiąże się to piśmiennictwo z działalnością Konstantyna-Cyryla, który był nie tylko przywódcą, filozofem i językoznawcą, ale także poetą. Metody natomiast – pierwszym zbieraczem cerkiewnych pieśni. Oprócz tego o kosmogenicznych i etologicznych mitach w poezji ugrofińskiej pisze R. Pražák (Brno), o motywie fontanny i wody w sonecie W. Iwanowa i o muzyce O. Respighiego – N. G. Žekulin (Calgary), *Morowym stupie* J. Seiferta, W. F. Schwarz (Lipsk).

Tematykę dramaturgiczną reprezentuje W. Schamschula (Berkeley) (cz. IV *Drama a divadlo*, s. 315–337), który w nawiązaniach do Jakobsona, podejmuje temat śmiechu rytualnego w dramacie średniowiecznym, będącym rodzajem konspiracji przeciw powadze oficjalnie usankcjonowanej sztuki. Referent twierdzi, że zbieżność pewnych poglądów R. Jakobsona i M. Bachtina na temat średniowiecza (mimo braku wzajemnych kontaktów) ma ogromne znaczenie dla nowego pojmowania wieków średnich. W kręgu zagadnień teatrologicznych mieści się praca H. Brzozy (Toruń), która teatr T. Kantora sytuuje wobec konwencji widowisk scenicznych W. Meyerholda, dramaturgii L. Andrejewa, a także koncepcji „wewnętrznego Teatru Świata” (F. Dostojewski, St. Witkiewicz), natomiast R. Pečman (Brno) omawia teatr muzyczny B. Martinu inspirowany estetyką A. Appia, E. G. Craiga i E. Marinettiego.

Obszerna jest część ostatnia, poświęcona prozie, w której zostały wyodrębnione dwa działy. Pierwszy z nich (*Malé a střední žánrové formy*, s. 339–438) uwzględnia tzw. krótkie formy narracyj-

ne, drugi (*Román*, s. 441-529) dotyczy powieści. W siedemnastu rozprawach obok prozy J. A. Komenského (J. Skutil, Brno), M. Kuncewiczowej i B. Hrabala (K. Kardyni-Pelikánová), szkiców I. L. Caragiale (J. Šrámek, Brno) i powieści J. Rotha (J. N. Rostinsky, Tokio), zdecydowanie dominują egzemplifikacje literatury rosyjskiej i służą rozległej skali zagadnień, od metodologiczno-porównawczej analizy rosyjskiego ekspresjonizmu (J. Dognal, Brno), poprzez motyw parodii i cytacji w twórczości M. Zoszczenki (Agota N. Goller, Budapeszt), ironii i absurdu w poetyce Nowej Fali (H. Bino-va, Brno), przez stosowaną u A. Płatónowa zasadę nieudolnej mowy (E. Talicka, Brno) i związki między literaturą i pornografią (R. Porter, Bristol) po współczesny apokryf (A. R. Wołkow, Czer-niowce), ontogenetyczną analizę bajki (K. Lepilová, Ostrawa) ku kontrowersyj-nym i zdumiewającym treściom w rozpra-wie o *Napoleonie* D. Mereżkowskiego (T. Pachmuss, Illinois).

Przegląd prac zebranych w tomie nasuwa wniosek 1) o szerokich możliwo-ściach dostosowawczych systemu nauko-wego R. Jakobsona do współczesnych badań i 2) o wytrwałych i skutecznych dążeniach naukowców (m.in. D. Kšicová, M. Mikulášek, I. Pospíšil) do utrzymania i kontynuowania wartości, które przeka-zała im tradycja. Ponadto – wydaje się, że niebawem rozmach i imponująca roz-rzutność tematyczna, materiałowa i meto-dologiczna, wpisane są w regułę brneń-skich spotkań naukowych.

Bogdan Pięcka

MARIA TARNOGÓRSKA

POEMAT MIĘDZYWOJENNY

Studium z poetyki historycznej gatunku, Wrocław 1997, s. 326.

Rzekomo martwy gatunek literacki – poemat – odżywa i ujawnia swą dyna-mikę rozwoju w prezentowanej pracy Marii Tarnogórskiej. Zgodnie z założen-iami autorki, jest to istotnie studium z poetyki historycznej, którego celem jest rekonstrukcja życia gatunku w określo-nym wycinku procesu historycznoliterac-kiego w wymiarach diachronii i synchro-nii, a także w perspektywie poetyki sfor-mułowanej i immanentnej. Tytuł książki *Poemat międzywojenny* wyraźnie wska-zuje na konkretny fragment diachronii literackiej, a tym samym ogranicza obszar penetracji genologicznej do materiału historycznoliterackiego lat dwudziestych i trzydziestych w piśmiennictwie polskim XX w. Wybór epoki nie był przypadkowy. Jak uzasadnia autorka, okres międzywo-jnia „tworzył nowy i odrębny etap w roz-woju gatunku. Od czasów romantyzmu nie podjęto bowiem tak szeroko zakrojo-nej (...) oraz tak znaczącej ze względu na wartość artystycznych dokonań (...) próby odnowienia epiki poetyckiej. Fakt, iż «po-ematy weszły w modę» stanowi przy tym zjawisko znaczące nie tylko z punktu widzenia genologii, lecz, jak wolno sądzić, pozwala również określić skalę ambicji literackich epoki, uzasadnioną przez istotne, «paradygmataczne» cechy jej światopog-lądu” (s. 306). Poemat międzywojenny zatem stanowiąc przedmiot badań geno-logicznych na płaszczyźnie poetyki histo-rycznej, został potraktowany jako ogniwo ewolucji gatunku, istniejące diachroni-cznie w polu oddziaływania tradycji epiki romantycznej oraz częściowo wzorców klasycystycznych, a synchronicznie pod presją aktualnych, awangardowych ten-dencji literackich, które zacierały pamięć